

CARLO MARIA
MARTINI



ciemność
i światło

Przekład
Grzegorz Rawski

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuiti
Kraków 2012

Tytuł oryginału
LE TENEBRE E LA LUCE
Il dramma della fede di fronte a Gesù
2007 © Edizioni Piemme Spa
Via Tiziano 32
20145 Milano - Italy

© Wydawnictwo WAM, 2011

Redakcja
Magdalena Dobrzyński

Korekta
Władysława Bulsza

Projekt okładki i stron tytułowych
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-746-1

NIHIL OBSTAT. Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Wojciech Ziółek SJ, prowincjał, Kraków, 7 lutego 2011 r., l.dz. 378/2010 r.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
WPROWADZENIE	7
Aktywni uczestnicy ćwiczeń duchownych	7
Motyw przewodni ćwiczeń duchownych	13
JEZUS – PODMIOT I OSOBA	18
Świadomość Jezusa i Jego znajomość przyszłości	19
Przyjąć życie w pełni	25
UWIEŻENIE: JEZUS – PODMIOT I OSOBA	
W OGRODZIE	32
Miejsce	33
Przeciwnicy	35
„Ja jestem”	37
Podległy Ojcu	40
Do rozważenia i kontemplacji	43
UCZEŃ, KTÓREGO JEZUS MIŁOWAŁ	46
Niezwykłe bogata w znaczenia i zagadkowa postać	48
Pozwolić się kochać	52
Głęboka przyjaźń z Jezusem	56
DROGA PIOTRA KU DOJRZAŁOŚCI	62
Piotr w obliczu Męki Jezusa	63
„Czy kochasz Mnie?”	67
My i Piotr	74
PROCES RELIGIJNY	78
Tajemnica „nadmiaru”	78
Opowiadanie	82
Poza przynależności i tradycje religijne	85

ARCYKAPŁANI: ZAWIŚĆ, AMBICJA, PRÓŻNOŚĆ	90
Aby osiągnąć wolność serca	91
Namiętności ludzkie w Męce Jezusa.	95
Na modlitwie.	104
ROLA PIŁATA W UPOKORZENIU I WYWYŻSZENIU	
JEZUSA	108
Przebieg procesu	110
Jezus upokorzony, człowiek doskonały i prawdziwy król . . .	116
Kilka praktycznych wniosków	124
JUDASZ I ŻOŁNIERZE	129
Ukrzyżowanie (Jan 19, 17–37).	129
Judasz: zawiedziony idealista.	132
Żołnierze: arogancja i początki wiary	138
KRZYŻ I ZMARTWYCHWSTANIE.	145
„Wieczorem tego samego dnia”	146
„Pokój wam!”	151
POSZUKIWANIE MARII MAGDALENY	156
Tajemnica Zmartwychwstania.	157
Ważna osoba	161
Spotkanie z Zmartwychwstałym	165
NADMIAR, KTÓRY ZBAWIA	172
Nadmiar zła i dobra	173
Nadmiar Jezusa i nadmiar ucznia	176
Ogień, który spala i ogień, który parzy	180
Życie Trójcy Świętej.	183
Na modlitwie.	186

WSTĘP



Miałem już wiele sposobności, aby prowadzić ćwiczenia duchowne, opierając się na Ewangelii świętego Jana. Wydaje mi się, że pierwszy raz nastąpiło to w roku 1974 dla grupy jezuitów.

W rzeczywistości czwarta ewangelia jest tak bogata, że stwarza okazję do niezliczonych refleksji i rozważań. Aż do niedawna nie zastanawiałem się jednak nigdy ze szczególną uwagą nad rozdziałami 18–21 czwartej Ewangelii, czyli nad tymi, które mówią o Męce, śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa. Są to także te rozdziały, w których Jan najbardziej zbliża się do autorów ewangelii synoptycznych. Otwiera się zatem możliwość poznania tych aspektów postaci Jezusa, które uwypuklają wszyscy, oraz tych, które dostrzega wyłącznie Jan, wychodząc poza przekaz ewangelii synoptycznych.

Powtarzając kilkakrotnie tego rodzaju skupienie duchowe, miałem ponadto okazję skonfrontować siebie samego z niektórymi postaciami z Męki i Zmartwychwstania, zarówno tymi pozytywnymi, jak Piotr albo Maria Magdalena, jak i tymi „negatywnymi”, jak Piłat albo

arcykapłani. Przedstawione tu rozważania łączą w jedną całość te różne perspektywy, które w istocie rzeczy dotyczą jednak tego samego tematu i usiłują zgłębić tę niewyczerpaną tajemnicę, jaką jest Jezus jako odbicie Ojca.

Wszystkich tych, którzy będą czytać te słowa, proszę, aby wzięli pod uwagę, że tekst tej książki powstał na podstawie rekolekcji wygłoszonych w konkretnym czasie i dla konkretnych osób. Jednocześnie proszę o wspólną modlitwę, aby także mnie było dane uchwycić w cierpieniach i próbach życia, jednoczących nas z cierpieniami Jezusa, ten obraz Ojca, który On nam przedstawia w swym życiu, śmierci i Zmartwychwstaniu.

CARLO MARIA KARD. MARTINI S.I.

Jerozolima, 14 czerwca 2007

JEZUS – PODMIOT I OSOBA



W pierwszej medytacji chciałbym zapytać się, zgodnie z duchem *Ćwiczeń* świętego Ignacego, czy istnieje zasada i fundament Męki i Zmartwychwstania według Jana. Istotnie, na pierwszej stronie *Ćwiczeń*, zwanej *Zasadą i fundamentem* wymienia się wszystko to, co się zakłada jako punkt odniesienia, czyli że: „Człowiek został stworzony, aby Boga, naszego Pana, wielbił, okazywał Mu cześć i służył Mu – i dzięki temu zbawił duszę swoją. Inne rzeczy na powierzchni ziemi stworzone zostały dla człowieka i po to, by mu służyć pomocą w zmierzaniu do celu, do którego został stworzony. Wynika z tego, że człowiek powinien ich w takim stopniu używać, w jakim go wspomagają [w zmierzaniu] do jego celu, a w takim stopniu powinien się ich pozbywać, w jakim mu [w dążeniu] do celu przeszkadzają” (nr 23).

To podwaliny naszej pracy podejmowanej w czasie ćwiczeń.

Ponieważ, jak powiedzieliśmy, nie czytamy stron ewangelii Jana na sposób tylko egzegetyczny, postawię sobie zatem pytanie: Czy istnieje w Męce według Jana coś, co może przywoływać na myśl *Zasadę i fundament*? Nie jest konieczne, aby na to pytanie odpowiadać

twierdząco, ale jest w każdym razie uzasadnione, aby je sobie przynajmniej postawić.

Świadomość Jezusa i Jego znajomość przyszłości

Pierwszą odpowiedzią, przychodzącą szybko na myśl, jest stwierdzenie, które czytamy u *Jana* 3, 16: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał”. Bóg tak bardzo umiłował nas w swoim Synu, że dał Go dla nas. Jest to punkt odniesienia i synteza całego życia Jezusa, ale w szczególny sposób Jego Męki i wyniesienia do wiecznej chwały.

Inną perykopą, która moim zdaniem jeszcze lepiej przypomina *Zasadę i fundament*, jest fragment ewangelii *Jana* 13, 1–3: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus *wiedząc*, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, *wiedząc*, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie...”.

Tu zaczyna się opowiadanie Męki, które będziemy rozważać począwszy od rozdziału 18, choć jego lektura równie dobrze mogłaby rozpoczynać się od rozdziału 13.

Co wyraża ten tekst? Dostrzegam w nim cztery wskazówki.

– Nade wszystko tekst ten precyzuje *czas liturgiczny* i zbawczy, w którym dokonują się wydarzenia: jest to Święto Paschy. A wiemy, że była ona i jest również dzisiaj głównym świętem całej tradycji żydowskiej, świętem wyzwolenia spod panowania zła, wyzwolenia z sytuacji niewoli, aby osiągnąć stan wolności. Tak więc całe wydarzenie Męki i Zmartwychwstania należy odczytywać w tym kluczu interpretacji Paschy: to Jezus jest Tym, który prowadzi nas z sobą ku wolności pełnej, przezwyciężając każdy ucisk i każde zniewolenie.

– W drugiej kolejności wersety te podkreślają *świadomość* Jezusa i Jego *znajomość przyszłości*. Dwukrotnie pojawia się czasownik „wiedząc”. O czym wiedząc? Wiedząc o swym przeznaczeniu („że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca”); wiedząc o swej władzy i swej odpowiedzialności („że Ojciec dał Mu wszystko w ręce”); oraz wiedząc o swym pochodzeniu i o kresie swej drogi („że od Boga wyszedł i do Boga idzie”).

Wydaje mi się, że to właśnie przekonanie jest niczym *Zasada i fundament*, gdyż od tego punktu można zrozumieć całą Mękę: nowe wyjście, w pełnej świadomości ze strony Jezusa, z pełną znajomością tego, co nastąpi. On to jest całkowicie Panem wydarzeń. I tak jest prawdą, jak zobaczymy to, rozważając opowiadanie Męki, że to nie On zostaje aresztowany, przesłuchiwany, sądzony, ale On jest tym, który aresztuje, przesłuchuje, który sądzi; nie On jest tym, który zostaje zabity, ale On jest tym, który umiera, oddając życie dobrowolnie i w sposób wolny, aby je następnie odzyskać.

Słowa te – jako pewnego rodzaju streszczenie – stanowią faktycznie punkt wyjścia do odczytywania Męki Jezusa.

– Ponadto wersety te mówią nam także o *cechach charakterystycznych Jego życia* aż do tego momentu oraz o Jego *motywacji*, czyli miłości do nas: „Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował”.

– Jako ostatnią rzecz mówią nam o tym, że *Jezus zna dobrze swojego przeciwnika*: „W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać”.

Wydaje mi się więc, że tekst ten może naprawdę stanowić – przez analogię – *Zasadę i fundament Ćwiczeń ignacjańskich*: Jezus idzie na spotkanie ze śmiercią z pełną świadomością synowską i królewską; a czyni to ze względu na miłość do nas, stawiając dla nas czoła przeciwnościom i przejawom wrogości.

Jest to sedno fragmentu, z którego zaproponowałem wam *lectio*.

Przy okazji rozważania tej perykopy możemy wspomnieć także o innych, ponieważ już w życiu publicznym Jezus wyraził wiele razy te postawy, które są charakterystyczne dla Jego sposobu wkroczenia w Mękę i Zmartwychwstanie. Są to: Jego świadomość, znajomość przyszłości, poczucie odpowiedzialności oraz wolność. Możemy wymienić pięć kontekstów, w których ujawniają się te postawy.